

Czerwona Katalonia zlikwidowana

Rozbita armia przekracza granicę francuską Prezydent i ministrowie uciekli do Francji

PARYŻ, 5. 2. Agencja Havasa donosi z Leperthus: W czasie konferencji, w której wziął udział ze strony dowództwa hiszpańskich wojsk republikańskich gen. Rieñelma, gen. Esnada, ze strony francuskiej komendant okręgu wojskowego gen. Fagolde, ambasador Francji w Hiszpanii Jules Henry, przedstawiciele wojskowych władz francuskich i władz granicznych, — ustalone zostały szczegóły techniczne przejścia wojsk hiszpańskich przez granicę francuską.

Jak odbywa się rozbrojenie

Oddziały wojskowe, wkraczając na ziemię francuską składają mają broń natychmiast. Po lewej stronie drogi składana będzie broń maszynowa — karabiny maszynowe, po prawej zaś karabiny ręczne, granaty i inna broń indywidualna. Żołnierze przechodzą drogą przez miasto Perthus bez zatrzymywania się pomiędzy spalonymi żołnierzami francuskimi. Koncentracja rozbrojonych oddziałów odbędzie się w odległości 3 km. za miastem, na wzgórzu w pobliskich terenach sportowych wzdłuż drogi wiodącej do Perpignan.

PARYŻ, 5. 2. Wedle doniesień korespondentów pism francuskich z pogranicza hiszpańsko - francuskiego, likwidacji czerwonej Katalonii należy oczekiwać w ciągu najbliższych trzech dni.

Przed władzami francuskimi stało w tej chwili najtrudniejsze zadanie zorganizowania przejścia na terytorium francuskie rządowej armii hiszpańskiej.

Nad granicą francuską

Pierwszy oddział stanął na granicy o godz. 17-tej.

Nadchodzące oddziały są rozbrajane i kolumnami kierowane do obozu koncentracyjnego w Argeles Sur Mer. Przekraczanie oddziałów rządowych przez granicę ma potrwać przez całą noc bez przerwy. Niedobitki armii katalońskiej szacowane są na 70—80 tysięcy.

Na obszarze pogranicza władze francuskie zarządziły nadzwyczajne środki pogotowia wojskowego. Oddziały saperów pracują pośpiesznie nad budową okopów. Samej granicy strzeże dziś potężny kordon, a mianowicie dwa

kordony gwardii lotnej i kordon żołnierzy. W ważniejszych punktach strategicznych porożstawiły zostały oddziały artylerii polowej i przeciwlotniczej. Jednocześnie z przekraczaniem granicy przez oddziały milicji wzmożła się ucieczka ludności cywilnej.

Ministrowie republikańscy

Tym razem wśród uchodźców znajdują się już wyżsi urzędnicy, a nawet podsekretarze stanu i ministrowie rządu katalońskiego i rządu centralnego. Wśród chodzących, którzy przekroczyli granicę w sobotę wieczorem i zostali skierowani do Perpignan, znajdowali się minister komunikacji, minister pracy, podsekretarz stanu lotnictwa i dyrektor naczelny poczty.

Prezydent Azana udał się do Paryża

Schronienie się prezydenta Azana do Francji zostało już oficjalnie potwierdzone. Prezydent Azana przekroczył granicę w niedzielę o godz. 9-tej rano. Na terytorium Francji otrzymał on paszport dyplomatyczny z rąk ambasadora Francji w Barcelonie p. Jules Henry, po czym przez Perpignan udał się do Paryża.

Również przekroczyli granicę przewodniczący rządu katalońskiego Companys, szef rządu baskijskiego Aguirre, jak również niektórzy ministrowie. Wszyscy oni otrzymali paszporty dyplomatyczne. Co dalej uczynią ze sobą, nie wiadomo. Niektórzy podobno wyrażają nadzieję, iż uda się im dostać do Walencji.

Oprócz premiera Negrina i ministra Del Vayo, którzy udali się do Walencji, reszta ministrów po-

zostanie prawdopodobnie na terytorium Francji.

Powrót synów marnotrawnych

Milicjanci, którzy po przekroczeniu granicy będą chcieli wrócić do Hiszpanii narodowej, są natychmiast odstawiani na Irún. W sobotę przekroczył granicę hiszpańsko - francuską pod Irunem przechodząc na obszar pod władzą gen. Franco, transport 1300 milicjantów. Hiszpańskie władze narodowe przyjęły ich owacyjnie. Z Perpignan donoszą, że, jak

dotychczas, ewakuacja oddziałów wojskowych, jak również uchodźców cywilnych, odbywa się bez incydentów.

Ucieczka samolotów rządowych

BORDEAUX, 5. 2. Donoszą tu z Illats, że dziś o godz. 11-ej rano, trzy rządowe samoloty hiszpańskie wylądowały na tamtejszym lotnisku. Lotnicy oświadczyli, że rzekomo zmusiła ich do ucieczki na teren Francji eskadra samolotów myśliwskich gen. Franco.

O godz. 15-ej nadeszły wiadomości z Carcassonne, że na lotnisku Salvaza lądowały dwie eskadry samolotów hiszpańskich rządowych myśliwskich, liczące 12 aparatów. Lądowanie odbyło się bez wypadku. Władze wojskowe i cywilne z Carcassonne udały się natychmiast na lotnisko, wszczynając dochodzenie.

Czerwona flota w Port Vendres

PORT VENDRES, 5. 2. Do portu tutejszego przybyły dwa ściga-

cze hiszpańskiej marynarki rządowej. Ścigacze przybyły z portu Rosas, mając na pokładzie 30 oficerów i podsekretarza stanu w ministerstwie marynarki, którzy stanowili sztab floty hiszpańskiej. Oba ścigacze są okrętami bardzo szybkimi, każdy z nich zaopatrzony jest w dwa aparaty torpedowe.

Po południu weszły do portu dwa inne okręty pomocnicze floty hiszpańskiej, które przybyły z Rosas, mając na pokładzie 16 oficerów.

Seo de Urgel, Palamos, Figueras w rękach wojsk narodowych

BARCELONA, 5. 2. Generalny atak wojsk gen. Franco prowadzony jest energicznie nadal. Natarcie wojsk skierowane jest w 4-ch kierunkach.

Na zachodzie korpusy Urgel i Aragoński posuwają się naprzód w okolicy Berga i kierunku na Puigcerdę. Po zdobyciu miejscowości Figols przednie strażę znajdowały się w odległości 22 km. od granicy francuskiej.

W centrum korpus Maestrazgo forsownym marszem posuwa się na Ripoll. Część tego korpusu dotarła na prawym skrzydle do Olot.

Korpus nawarski posuwa się naprzód w dwóch kolumnach: pierwsza z nich posuwa się w kierunku Olot drogą z Santa Coloma

de Farnes, druga zaś szybko posuwa się drogą z Gerony na Figueras. Oddziały legionistów operują wspólnie z korpusem nawarskim.

Na wybrzeżu wreszcie korpus marokański, po zdobyciu drogi z Palamos do Gerony, zbliża się do La Bisbal.

Zajęcie portu Palamos

BARCELONA, 5. 2. Na odcinku, przylegającym do wybrzeża śródmorskiego, powstańcy zajęli dziś ważną miejscowość nad brzoźną San Feliu de Guixols, liczącą 15.000 mieszkańców. W wyniku dalszego natarcia wzdłuż brzozi zajęto następnie miejscowości: Santa Christina de Aro oraz Castillo de Aro. W godzinach wieczornych wojska narodowe dotarły do ważnego portu Palamos.

Seo de Urgel padło

PERPIGNAN, 5. 2. Wojska narodowe zajęły dziś rano o godz. 9

ufortyfikowane miasto Seo de Urgel, ewakuowane i poważnie zniszczone przez odступujące oddziały republikańskie.

Figueras wzięte

PARYŻ, 5. 2. Korespondent Havasa donosi z Le Perthes, że uciekinierzy hiszpańscy twierdzą, iż wojska gen. Franco zdobyły już Figueras i zbliżają się do Pont de Molins, leżącego w odległości 5 km. od Figueras na drodze ku granicy francuskiej.

Czwarty generał włoski

RZYM, 5. 2. W związku z wiadomością o ranie, jaką odniósł dwa dni temu na froncie katalońskim dowódca włoskiej dywizji Littorio gen. Bitossi, dzienniki przypominają, że jest to czwarty generał włoski, ranny w Hiszpanii. Poprzednio ranni byli generałowie: Gambaro, Roatta i Bergonzoli.

zaś — jak początkowo sądzono — Walencja.

Prezydent Azana pozostaje w południowej Francji 2 dni, celem przeprowadzenia rokowań z władzami francuskimi w sprawie uchodźców hiszpańskich.

Sekretarz prezydenta Companysa złożył prasie następujące oświadczenie:

„Domowa wojna w Hiszpanii przybrała obecnie charakter walki z 2-ma obcymi mocarstwami, Włochami i Niemcami. W tych warunkach republika hiszpańska, pozbawiona przez powstańców 2/3 swej armii, nie może się bronić“.

Huk bomb w Palestynie

JEROZOLIMA, 5. 2. Dziś rano znowu rzucono bombę na King George Avenue. Wybuch zranił dwóch przechodniów - żydów. — W ciągu tygodnia, w tym samym miejscu rzucono 2 bomby.

Według doniesień oficjalnych, w całej Palestynie przeprowadzono zwykłe rewizje w poszukiwaniu broni i amunicji. Najskrupulatniej przeprowadzano rewizje w Haifie i w okręgu Samaria. Aresztowano 70 Arabów.

Wobec niezwykle częstych aktów sabotażu na linii kolejowej Jerozolima — Haifa, władze brytyjskie zakazały Arabom postugiwania się komunikacją kolejową na tej trasie.

Brytyjskie obozy wojskowe pod Tulkarem i Mughar ostrzeliwane były wczoraj przez powstańców arabskich. Ostrzeliwano tu patrol policyjny pod Hebronem.

Złóż ofiarę

na F. O. N.

Prowokacje czeskie na granicy węgierskiej

BUDAPESZT, 5. 2. Węgierska agencja telegraficzna donosi: Według wiadomości z Užhordu prowokacje czeskie trwają w dalszym ciągu, pomimo pokojowej postawy węgierskiej.

Żołnierze czescy strzelali ze wzgórz i pozycji wokół gminy Radovane i z wieży kościelnej

czterokrotnie w 24 godzin do węgierskiej straży granicznej. Kilka krotknie straż węgierska była ostrzeliwana długotrwałym ogniem karabinów maszynowych.

Dowództwo węgierskie zaprotestowało energicznie przeciwko tej prowokacji wobec władz wojskowych czeskich.

Protest żydostwa w Polsce przeciw ograniczeniu masowej emigracji do Palestyny

W związku z rozpoczynającą się we wtorek, dnia 7 bm. w Londynie konferencję rządu angielskiego z przedstawicielami żydów i Arabów w sprawie przyszłego ustroju Palestyny odbyły się w niedzielę w całej Polsce manifestacyjne zebrania organizacji żydowskich, stojących na płaszczyźnie syjonistycznej, zorganizowane przez Żydowski Komitet Koordynacyjny.

W Warszawie, w sali dawnego Teatru Nowości zgromadzili się przedstawiciele 450 organizacji w pokaźnej liczbie około 1500 osób. Zgromadzenie otworzył dyrektor ogólnej organizacji syjonistycznej, prezes egzekutywy funduszu budowy Palestyny, p. Hindes.

Następnie przemawiał przybyły z Palestyny rabin Feldmann z Mizrach. Jako trzeci przemawiał El. Jaffe, naczelny dyrektor Egzekutywy Palestyńskiego Funduszu Odbudowy Żydowskiej Siedziby Narodowej. Czwartym mówcą był p. inż. Reiss z Poalej Syjon, przewodniczący syjonistycznego wydziału palestyńskiego, organizacji która kieruje akcją emigracji do Palestyny.

W wyniku zgromadzenia uchwalono nast. rezolucję:

„W związku z konferencją rządu angielskiego z przedstawicielami żydów i Arabów o przyszłym ustroju Palestyny, zatwierdzeniu głębokim niepokojem, wywołanym niebezpieczeństwem, zagra-

żającym żydowskiej siedzibie i kolonizacji w Palestynie i prawom żydów, przyznany mandat i deklaracja Balfoura, Żydostwo polskie proklamuje zupełną gotowość na każdą ofiarę i do każdego wysiłku, zmierzającego do zapobieżenia uszczupleniu praw żydów i oświadcza uroczystie, że wespół z Żydostwem światowym przeciwstawi się wszelkimi sposobami i możliwymi środkami wszelkim zakusom na ograniczenie masowej emigracji i możliwości kolonizacyjnych, które są istotnymi warunkami urzeczywistnienia deklaracji Balfoura i mandatu i, że kategorycznie i bezwzględnie odrzuca wszelkie rozwiązania, skazujące żydów na pozostanie mniej szością w Palestynie“.

W liczbie wpisanych nie ma ani jednego żyda. Na listę adwokatów Warszawskiej Izby Adwokackiej wpisano 33 adwokatów. Lista ustalona przez Naczelną Radę Adwokacką zgodna jest z propozycjami okręgowych Rad Adwokackich.

Madryt a nie Walencja siedzibą czerwonego rządu

PERPIGNAN, 5. 2. Według informacji z otoczenia prezydenta błańskie będzie Madryt, nie

1 zabity — 6 rannych Katastrofa samochodowa pod Warszawą

W niedzielę około godziny 1-ej w nocy, wydarzyła się pod Warszawą wielka katastrofa samochodowa, ofiarami której padło 7 osób.

Z Błonia do Warszawy jechał 2-osobowym samochodem marki „Fiat“ Edmund Kempka, mechanik fabryczny, zamieszkały w Ursusie wraz ze swoją 28-letnią żoną Ireną i dwójkiem dzieci, 7-mioletnim Edmundem i 9-letnią Wiesławą. Oprócz nich w samochodzie znajdował się jeszcze kolega Kempki, Rygulski, również z żoną Ireną.

Na 11-tym kilometrze przed Warszawą samochód wjechał na furmankę jednokonną, powozoną przez Jana Hawryluka z Jelonek. Skutki zderzenia okazały się fatalne. Furmanka i samochód zostały doszczętnie rozbite, a pasażerowie doznali ciężkich obrażeń, przyczem Kempka poniósł śmierć na miejscu, uderzony w głowę wystającym z tyłu drgiem, który przebił mu głowę na wylot. Ran-

nym opatrzyło pogotowie ratunkowe i przewiozło Irenę Rygulską do szpitala Dz. Jezus, a Kempkę w Czyste w Warszawie. Pozostali, po opatrunku, pozostawiono pod opieką domową.

Policja zatrzymała Hawryluka, gdyż dochodzenie wstępne wykazało jego winę, mianowicie Hawryluk jechał w nocy bez światła. Dalsze dochodzenie w toku.

Ceny ogłoszeń

za miejsce wysokości i milimetr przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Nekrologi 30 gr. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., tektury 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz. Duże litery w ogłoszeniach „drobnych“ liczy się za oddzielne wyrazy, tusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1. i piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 224 40.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 366-99 (redakcja).
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m. 1. i piętro. Zarząd i Dział Ogłoszeń tel. 224-40. Kierownictwo biura kasa rachunkowa 224-50. Prenumerata tel. 369-32. Konto rozrachunkowe Nr 2. Konto P. K. O. Nr. 23.400.
Składnia pocztowa 745. Adres telegraficzny: ABC Warszawa.
PRZEDSIĘWZIĘCIA: Łódź Piotrkowska 103. tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10-13, 15-18. Poznań 27 Grudnia 3. Włocławek. Cyganiki 34. 135. Kalisz. Rzeszów 4. tel. 477. Katowice. ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redakcja działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszynski — informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Sperlach — dział gospodarczy i zagraniczny, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Maria Rutkowska — dział miejski, Andrzej Piłsudski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Wanda Doberska — dział kulturalny i rozrywkowy, Tadeusz Zakiewicz — ogłoszenia i reklamy.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej“, Warszawa. Al. Jerozolimskie 121